

Pod przewodnictwem
EDWARDA GIERKA
Narada
I sekretarzy
KW PZPR
WARSZAWA (PAP) — W dniu 23 bm. odbyła się pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR EDWARDA GIERKA, z udziałem sekretarzy Komitetu Centralnego, narada plerw-szych sekretarzy komite-tów wojewódzkich partii.
Na naradzie omówiono aktualne polityczno-organi-zacyjne zadania partii związane z zbliżającymi się wyborami do Sejmu i wojewódzkich rad narodowych oraz wynikają-ce z Uchwały II Plenum Komitetu Centralnego i programu rozwoju gospo-darki żywnościowej do 1980 roku.
Na naradzie zabrał głos I sekretarz KC Edward Gierek.

★ DYSKUSJA
NA II PLENUM
KC PZPR

★ DWA ALBUMY

★ ZABYTKI
NIE MOGA
CZekać

★ W ŚWIECIE
DZIECKA

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

magazyn

Gazeta
Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 19 (7812) Białystok — Łomża — Suwałki, 24—25 stycznia 1976 r. NAKŁAD: 184.479 Cena 1 zł



Grać jak najlepiej
Rozmowa z K. A. KULKA
[akonieczny tekst w programie wydanym przez naszą Filharmonię głosi: „Konstanty Andrzej Kulka — laureat I nagrody na Międzynarodowym Konkursie Radia i Telewizji w Monachium, którą zdobył jako 19-letni student w 1966 r. (w roku 1964 na Międzynarodowym Konkursie Skrzypcowym im. N. Paganiniego otrzymał dyplom ze specjalnym wyróżnieniem)”. Dodajmy: naj-miśnisi z naszych skrzypków, słynny na całym świecie, przez wybitnych specjalistów uznawany za jednego z najlepszych skrzypków młodego pokolenia.

— Nie ma pan jeszcze trzydziestu lat, a więc czasy dawne — od których przeważnie zaczyna się wy-windy — są jeszcze dla pa-na stosunkowo mało odleg-łe. Teoria o „cudownym dzieciactwie”, jak się okazuje, po kilku latach — występów „dziecka” pozostaje najczę-sciej tylko teorią. Młodziutki wirtuoz zamienia się na-gle w całkiem przeciętnych muzyków.
W moim przypadku poziom wykonawczy podno-sił się raczej równolegle z wiekiem. Pamiętam, trzy konkursy eliminacyjne, kon-kursy ogólnopolskie, w których brałem udział jesz-cze jako uczeń podstawowej i średniej szkoły muzycznej. W pierwszym zwyciężyłem się w trzydzieste laureatów, w drugim byłem chyba siem-demnastą, w trzecim udało mi się wejść do pierwszej dziesiątki. Jak więc pan widzi nigdy nie byłem ta-

ki znów dobry. Dopiero pierwszy sukces coś tam po-twierdził, dostałem wówczas dyplom z wyróżnieniem. Ale to było 13 lat temu.
— Później jednak sukces w Monachium, który można chyba porównywać tylko z ostatnim osiągnięciem Kry-stiana Zimmermana. Pan wów-czas miał również 19 lat. Ro-zumiem, że I nagroda w Mię-dzynarodowym Konkursie Radia i Telewizji w Mona-chium pociągnęła za sobą zmianę planów no i poprawi-ki w kalendarzu na najbliż-sze lata.
— Z pewnością monachijska nagroda była w moim życiu momentem bodajże najważniejszym. Miała ka-pitałne znaczenie dla mo-jej późniejszej, muzycznej drogi. Zresztą pociągnęło się tak, jak przypuszczałem wy-słuchując werdyktu jury.

ciąg dalszy na str. 3

Z prac Prezydium Rządu

Poprawa organizacji pracy w przedsiębiorstwach

WARSZAWA (PAP) — Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 23 bm. Prezydium Rządu na swoim kolejnym posiedzeniu, kierując się ustaleniami II Plenum KC PZPR, OMÓWIOŁO WSTĘPNE PRZEDSIĘWZIĘCIA MAJĄCE NA CELU POPRAWĘ ORGANIZACJI I LEPSZE WYKO-RZYSTANIE CZASU PRACY W PRZEDSIĘBIORSTWACH. Przedmiotem dyskusji były rozwiązania, których wdrożenie do praktyki powinno sprzyjać ujednoliciu i wykorzystaniu w zakładach rezerw produkcyjnych.

Na posiedzeniu omówiono także dokument mający na celu, zgodnie z postanowieniami VII Zjazdu PZPR, zwiększenie roli i autorytetu mistrzów w zakładach pracy. Podkreślając znaczenie mistrza, jako bezpośredniego kierownika zespołu pracowników realizujących określone zadania, od którego w dużej mie-

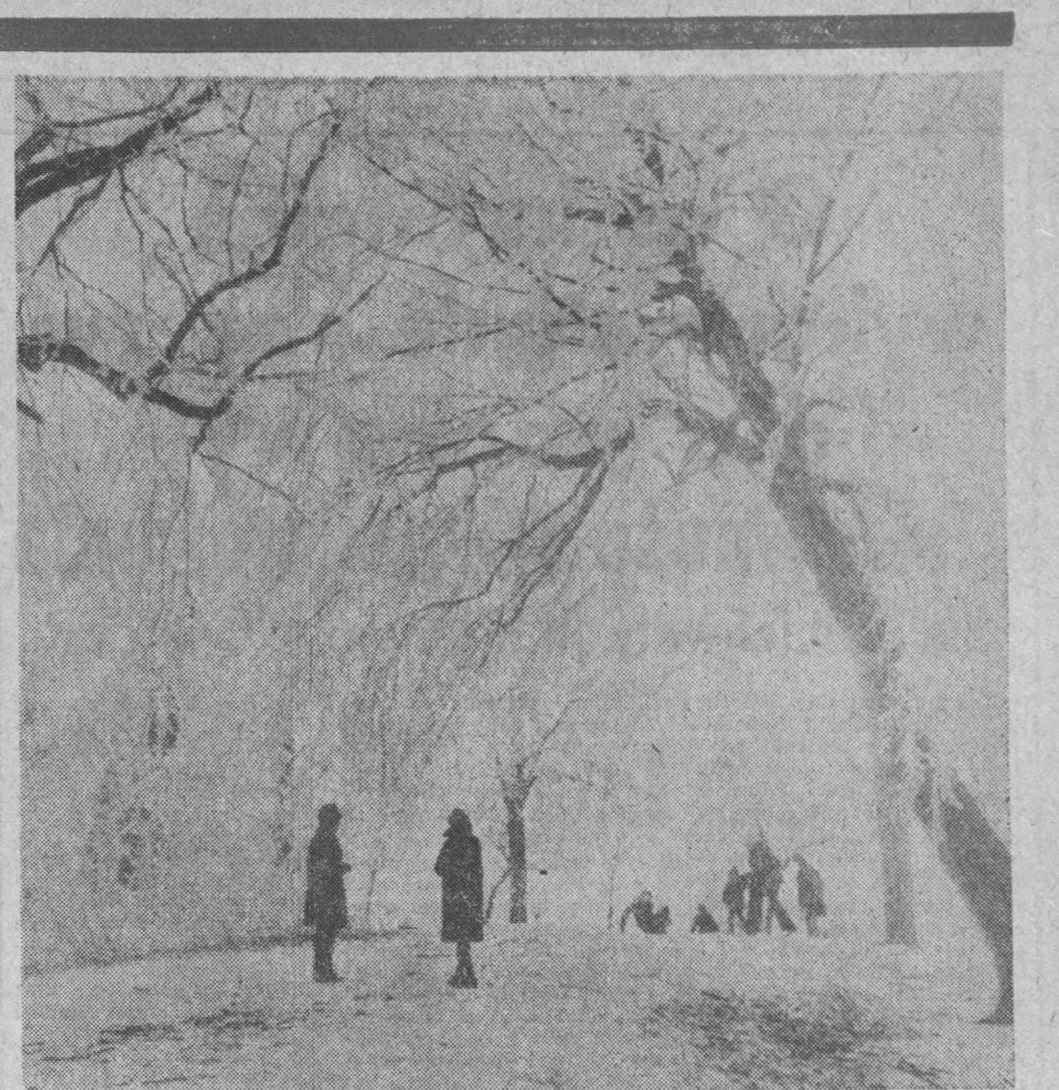
rze zależą wyniki pracy. Prezydium Rządu uznało za konieczne określenie jego obowiązków i uprawnień, a także kwalifikacji wymaganych od kandydatów na stanowiska mistrzów. Przewiduje się ustanowienie tytułu „mistrz dyplomowany”. Będzie on nadawany mistrzom i starszym mistrzom, którzy kierują szeregami odpowiedzialnymi i trudnymi technologicznie odcinkami działalności zak-ladów, a jednocześnie wyróżnia-ją się wynikami pracy oraz walorami osobistymi. Stwier-dzono, że kierownicy zakładów pracy mają obowiązek uwzględnić opinie mistrzów w sprawach związanych z or-ganizacją pracy i obsadą ka-drową na powierzonych im odcinku pracy. Jak również zapewnić systematyczne szkole-nie i doskonalenie zawodowe mistrzów, starszych mistrzów oraz kadry rezerwowej prze-widzianej na te stanowiska.

Wszystkie omówione na po-siedzeniu problemy związane z doskonaleniem organizacji pracy w przedsiębiorstwach o-rz zwiększeniem roli i auto-rytetu mistrzów zostaną u-

względnione w projekcie uchwały Rady Ministrów, któ-ra będzie poświęcona reali-zacji postanowień II Plenum KC PZPR.
Prezydium Rządu rozpatrzy-ło kolejne zagadnienia zwią-zane z realizacją komplekso-wego programu rozwoju gos-podarki żywnościowej w la-tach 1976 — 1980. Przyjęto program rozwoju produkcji i przetwórstwa mleka. Obejmuj-e on działania, które zmie-zają do powiększenia hodowli i wydajności mleka od krów, a także do niezbędnego wzrostu gospodarstw specjalizujących się w produkcji mleka oraz gospodarstw indywidualnych objętych wieloletnimi umowa-mi na produkcję i dostawę mleka. Na przemysł i spółdzielczość mleczarską nałożo-no zadanie lepszego zagospo-darowania mleka: chodzi m. in. o uszlachetnienie, poprawę jakości i walorów żywy-czych produktów mlecznych.

Powzięto również decyzję mającą na celu zwiększenie produkcji kukurydzy w la-tach 1976—1980. Stanowią one istotną część składową wie-lokierunkowych działań po-dejmowanych na rzecz wzro-stu produkcji pasz, a tym sa-mym tworzenia sprzyjających warunków dla rozwoju pro-dukcji zwierzęcej. Ustalony program działania przewiduje szybki wzrost powierzchni u-praw kukurydzy, a w następ-

ciąg dalszy na str. 2



Zima suw urokli ma...
CAF

H Kissinger opuścił Moskwę

MOSKWA (PAP) — W piątek odbyła się rozmowa ministra Spraw Zagranicznych ZSRR Andrieja Gromyki z sekretarzem Stanu USA Henry Kissingerem.

Oprócz innych problem stanowiących przedmiot wzajemnego zainteresowania dla ZSRR i USA, szczególną uwagę poświęcono omówieniu sprawy uregulowania konfliktu bliskowschodniego.

W piątek opuścił Moskwę sekretarz Stanu USA, Henry Kissinger. Kontynuował on tam z sekretarzem generalnym KC PZPR Leonidem Breżniewem i ministrem Spraw Zagranicznych ZSRR, Andriejem Gromyką omawianie problemów stanowiących przedmiot wzajemnego zainteresowania dla ZSRR i USA. H. Kissinger przeby-wał w Moskwie od 20 stycz-nia. Na lotnisku sekretarza Stanu żegnali Andriej Gromyko i inne osobistości ofi-cjalne.

Powołanie Państwowej Komisji Wyborczej

WARSZAWA (PAP) — Uchwałą z 22 stycznia br. Rada Państwa powołała Państwową Komisję Wyborczą. W skład komisji wchodzi: przewodni-czący Jerzy Bafia — I prezes Sądu Najwyższego. Zastępcy przewodniczącego: Bronisław Owsiński — sekretarz NK ZSL; Piotr Stefański — sek-retarz CK SD.
Sekretarz: Krystyna Dąbro-wa I zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KC PZPR.

Członkowie: Edmund Bora-tyński — szef kancelarii Rady Państwa; Eugenia Kempa-ra — przewodnicząca ZG Ligi Kobiet; Zofia Morecka — prof. Uniwersytetu Warszawskiego; Wiesława Musiał — prządka w przedzłazni czesankowej „WIGOPRIM” w Łodzi; Bog-dan Poprawa — górnik ko-palni „HALEMB” w Rudzie Śląskiej, woj. katowickie; Ed-mund Skrobacek — zastępca naczelnika zarządu ruchu Po-morskiej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Szczeci-nie; Irena Sroczynska — sek-retarz CRZZ; Jan Silzgi — ro-

botnik — wytaczacz w Stoczni im. W. Lenina w Gdańsku; Krzysztof Trębaczewicz — przewodniczący ZG ZMS; Władysław Trybun — rolnik ze wsi Lętowo, wiceprezes WK ZSL w Nowym Sączu; Marian Zawadzki — przewodniczący Rolniczego Kombinatu Spółdzielczego Buszewko — Debi-na, woj. poznańskie; Tadeusz Zarzycki — zastępca dyrekto-ra Przedsiębiorstwa Robót In-stalacyjno-Montażowych Bu-downictwa Rolniczego we Wrocławiu.

Ponadto Rada Państwa po-wołała 49 wojewódzkich komi-sji wyborczych, które zareje-strują dla każdego ze swych okręgów wyborczych listę kan-dydatów na radnych, zgłoszo-ną przez Wojewódzki Komitet Frontu Jedności Narodu. Ko-misje te ustalać też wyborów do danej rady narodo-wej.
Do powołania okręgowych komisji wyborczych dla wy-borów do Sejmu właściwe są prezydja rad narodowych sto-pnia wojewódzkiego.

LIBAN

Możliwości rozwiązania kryzysu politycznego

PARYŻ (PAP) — Jak poda-je z Bejrutu Agencja AFP, w piątek — w pierwszym dniu po wprowadzeniu w życie za-wieszenia broni w Libanie — zaczęto demontować barykady i wycofywać z nich uzbrojone oddziały, aby można było przy-wrócić normalny ruch drogo-wy i uliczny. Prasa pisze, że najwyższy komitet wojskowy libański — syryjsko — palestyński sporządził kalendarz dzia-łania, który przewiduje kolej-no wycofywanie się uzbrojo-nych oddziałów z koszar wojskowych i należących do sił bezpieczeństwa wewnętrznego, powrót wszystkich do miejsc zamieszkania, uwolnienie za-kladników, zwrot broni i sprzętu wojskowego, zagarnię-tego przez walczące strony.
Agencja Reutersa podała, że w piątek otwarte zostało międzynarodowe lotnisko w Bejrucie, które zamknięto przed tygodniem wskutek walk toczących się na tym terenie.
Osiągnięcie zasadniczego po-rozumienia było olbrzymią za-sługą delegacji syryjskiej pod kierownictwem ministra Spraw Zagranicznych, Chaddama. Pragmatyczna i postępową polityka syryjska odniosła więc poważny sukces, zwiększając w sposób oczywisty prestiż i znaczenie tego kraju na arenie bliskowschodniej.

Nowe złoża ropy naftowej w Libii

● KAIR — Libijska agencja ARNA podała, że w pobliżu wy-brzeży tego kraju natrafiono na nowe, bardzo bogate złoża ropy naftowej. Nie wyklucza się, że są one najbogatsze z dotychczas odkrytych w Libii. Nazwano je rejonem 137.
Poleżenie nowych pól ropo-nych nie jest znane.

Epidemia grypy w Japonii

● TOKIO — W Japonii panuje najsilniejsza do ostatnich lat epidemia grypy, którą wywołał nieznaną dotąd typ wirusa. Szczepionki, którymi dysponuje służba zdrowia, okazały się mało skuteczne. Według danych ministerstwa zdrowia i opieki społecznej na grupę zapadło już ok. miliona Japończyków. W całym kraju całkowicie lub czą-ściowo zamknięto ok. 2.500 szkół.

„Kosmos - 790”

● MOSKWA — W piątek w ZSRR wystrzelono sztuczne go satelitę Ziemi „Kosmos-790”. Na pokładzie satelity znajduje się aparatura naukowa przeznaczona do kontynuacji badań przes-trzeni kosmicznej.

Minister Santos przybył do Moskwy

● MOSKWA — W czwartek przybył do Moskwy członek biura politycznego Ludowego Ruchu Wyzwolenia Angoli (MPLA), minister Spraw Za-granicznych Ludowej Republiki Angoli, Jose Eduardo dos San-tos. Zatrzymał się on w stołecy ZSRR w drodze do kraju z Hełsińsk, gdzie uczestniczył w pracach Biura Prezydium Świa-towej Rady Pokoju.

ciąg dalszy na str. 2

Ponure perspektywy Londynu

LONDYN (PAP) — W końcu naszego stulecia Londyn może się zmienić w muzeum przemysłu — pisze „The Evening Standard”. Komentarze chroniony zastój gos-podarczy w stołecy Wielkiej Bry-tanii. Kryzys ekonomiczny i in-flacja przyczyniają się do ciagle-tych zmian. Tak wysokie bezro-bocie nie notowano tu od czasów wielkiego kryzysu z lat trzydzi-siętych ubiegłego stulecia.

Miejsce pracy jest obecnie o 500 tys. mniej niż przed 14 laty, czyli o 30 proc. Jedynie w 1975 roku licz-ba bezrobotnych wzrosła dwukrot-nie i wynosi obecnie ponad 125 tys. osób. Tak wysokie bezro-bocie nie notowano tu od czasów wielkiego kryzysu z lat trzydzi-siętych ubiegłego stulecia.

POGODA

PROGNOZY
LA WOJEWÓDZTWA:
Łódzkiego, łomżyńskiego,
suwalskiego.

Dziś — zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, okre-sami opady śniegu. Temperatura maksymalna od —3 do 0 stopni, minimalna od —4 do —6 stopni. Wiatry umiarkowane z kierunków zachodnich.
JUTRO — zachmurzenie zmie-nne, przełotne opady śniegu.
IMIENINY: Felicyj, Rafata.

Kolejny sukces MPLA

Wojska angolskie zdobyły Novo Redondo

PARYŻ, WASHINGTON (PAP) — Pomyślnie rozwija się ofensywa wojsk Ludowej Republiki Angoli na froncie południowym. Po zajęciu w ostatnich dniach miast Cela, Canta Comba i Amboiva jed-nostki sił zbrojnych LRA wywoliły Novo Redondo — ważny port położony na po-tłudnie od Luandy. Źródła o-ficjalne stołecy Angoli podały w czwartek wieczorem, iż od-działy RPA wycofuja się w kierunku innego ważnego por-tu — Lobito. Posuwanie się jednostek MPLA na Huambo jest utrudnione, bowiem przeciwnik niszczył za so-bą mosty. Huambo jest sie-dziwą rządu powołanego przez organizację rozłamowców FNLA i UNITA.

Agencja UPI powołując się na źródła w Lusace (Zambia) pisze, iż w przyszłym tygod-niu oczekuje się wzmożenia oddziałów FNLA i UNITA przez białych najemników. Według ocen MPLA na froncie południowym walczą od 12 do 20 tys. żołnierzy Re-publiki Południowej Afryki.

Wieniec „Nessie”. Spotkało się to z repliką jednego z posłów laburzystowskich, który przy o-gólnej wesołości, zabranych za-proponował „upaństwowienie” kilku szkockich konserwatystów jako „statunku wymierającego”.

Minister Ross zamykając polemikę przypomniał, że potwór z Loch Ness żyje w jeziorze, jak twierdzą uczeni, 70 milionów lat i jeśli dotychczas nie złęgo mu się nie stało, to nie sądzi, by groziło mu jakieś niebezpieczeń-stwo w obecnej kadencji parla-mentu.



LAHORE, jedno z najpiękniejszych miast Pakistanu — centrum administracyjne pro-wincji Pendżab, szczęśli się licznymi zabytkami z XVI i XVII w.

CAF — TASS

WIADOMOŚCI
DNIA

Minister Santos przybył do Moskwy

Trudeau uda się na Kubę

Kolejne ofiary zamachów w Ulsterze

Pomoc USA dla Izraela

Egzekucje w Sudanie

RAIR — W Chartumie poin-formowano oficjalnie, że w pła-

Jednym tchem

LILIOWE OWCE

Genetycy i selekcyjniści kachackiego instytutu nauko-wo-badawczego hodowli karakuł wyhodowali niedawno nowy gatunek owiec, który nazwano „Gienigas”.

Owce te odznaczają się ory-ginalną liliową barwą runa. Wcześniej ten sam zespół pra-cowników wyhodował tu owce karkulowe o barwie szarej, z pięknyim odcieniem błękitu.

PIESZ PRZEZ KANAŁ LA MANCHE

Sierżant armii amerykańskiej, Walter Robinson, zame-rra w lecie br. przebył kana-Ła Manche, pieszo posługu-jąc się specjalnymi „butami” w których można „chodzić” po wodzie. Robinson jest jedno-cześnie projektantem i wyko-nawcą tych „butów”.

Ostatnio zdemontował swój wynalazek dziennikarzom przebywającym w nim pokrytą ari lodową rzekę Hudson. Na pierwszy rzut oka niezwykłe „buty” przypominają raczej arty wodne.

FILM O PROBIE PORWANIA CHURCHILLA

Amerykański reżyser John Sturges przygotowuje do krec-nia nowego filmu, zatytuło-wanego „Orzeł wyładował”, o-partego na powieści Jacka fillegina o próbie uprowadze-nia Winstona Churchilla. Stur-mie jest twórcą znanych fil-mów „Wielka ucieczka” i „Siedmiu wspaniałych”. W-wietlanych również w Polsce.

ciąg dalszy na str. 2

wego i zakresu rzeczowego prac konserwatorskich. Jeżeli jeszcze w ślad za tym powstawałyby pracownia dokumentacyjna i konserwacji dzieł sztuki to z całą odpowiedzialnością można stwierdzić, że Międzynarodowy Rok Ochrony Zabytków nie miał na Białostocczyźnie bez echa. Tym bardziej, że zawsze znacznie łatwiej jest wygosporadować środki finansowe niż znaleźć odpowiednich wykonawców.

Skoło jednak o środkach finansowych mowa, to może warto rozważyć następujące rozwiązanie. W prasie centralnej często można spotkać następujące ogłoszenia: „Poważna instytucja pilnie poszukuje starszego obiektu zabytkowego. Roboty konserwacyjno-remontowe przeprowadzimy we własnym zakresie”. Może powstać pytanie: po co to i komu potrzebne? — Oto odpowiedź, także zresztą zaczerpnięta z prasy: PAN w starym drewnianym XVI-wiecznym dworcu w Mogdłanach pod Krakowem, po renowacji i adaptacji utworzyła dla swoich pracowników dom pracy twórczej.

My co prawda PAN-u w Białymstoku nie mamy. Odnoszę jednak wrażenie, że pracujący w stosunkowo trudnych warunkach lokality pracownicy Politechniki, Filii Uniwersytetu, AMB i naszych środowisk twórczych

Ciąg dalszy na str. 5

w ślad za tym powstawały pracownice dokumentacyjna i konserwacji dzieł sztuki to z całą odpowiedzialnością można stwierdzić, że Międzynarodowy Rok Ochrony Zabytków nie minął na Białostocczyźnie bez echa. Tym bardziej, że zawsze znacząco łatwiej jest wygospodarować środki finansowe niż znaleźć odpowiednich wykonawców.

Skoło jednak o środkach finansowych mowa, to może warto rozważyć następujące rozwiązanie. W prasie centralnej często można spotkać następujące ogłoszenia: „Pozwana instytucja pilnie poszukuje starszego obiektu zabytkowego. Roboty konserwacyjno-rentomowe przeprowadzimy we własnym zakresie”. Może powstać pytanie: po co to i komu potrzebne? — Oto odpowiedzi, także zresztą zaczerpnięta z praktyki PAN w starym drewnianym sr. PAN w starym drewnianym XVI-wiecznym dworcu w Mogdłanach pod Krakowem, po renowacji i adaptacji utworzyła dla swoich pracowników dom pracy twórczej.

My co prawda PAN-u w Białymstoku nie mamy. Ogólnie jednak wrażenie, że pracujący w stosunkowo trudnych warunkach lokalowych pracownicy Politechniki, Filii Uniwersytetu, AMB i naszych środowisk twórczych

Ciąg dalszy na str. 5

— Jeszcze nie. Ale to tradycyjne myślenie o komponujących muzykach wy-
pływa chyba jeszcze z cza-
sów, kiedy muzyk musiał
komponować dla siebie. Przy
dzisiejszym, błyskawicznym
obiegu materiałów, przy o-
becnym poziomie urządzeń
odtwarzających muzykę moż-
na w krótkim stosunkowo
czasie zdobyć, albo usłyszeć
dowolną ilość utworów i ich
wykonań w najlepszym wy-
daniu. Pierwszym celem sta-
wać się zatem musi opano-
wanie warsztatu muzyczne-
go, a nie kompozytorskiego.
Wymagania rosną nieustan-
nie i nie wiadomo na przy-
kład, czy wielu dzisiejszych
skrzypków nie gra lepiej od
Paganiniego.

— Może na zakończenie

nia co do poziomu tej orkiestry. Jeśli w moich poprzedzających miał to być zespół na dobrym, krajowym poziomie, to teraz mogę powiedzieć, że mile zaskoczyło mnie wyjątkowo dobrym brzmieniem, sprawnością poszczególnych muzyków, jednym słowem — dobrym wykonaniem Koncertu Karłowicza. Czyli efekty znacznie przekroczyły oczekiwania.

— *Jeszcze krótko: pańskie marzenia, związane z nimi plany, może oczekiwanie czegoś szczególnego?*

— Grać. Grać jak największej i jak najlepiej. A z planów? Chyba jeszcze mocniej wejść na rynek amerykański, odbyć wielkie tournée po tym kontynencie, no i jak najczęściej przyjeżdżać z koncertami do kraju.

Rozmawiał:
JACEK GRUN

wiązania problemów określanych kryptonimem „Tykocin”.

Co przez to należy rozumieć? — Nie ulega wątpliwości, że sprawa pierwszoplanowa jest przywrócenie dawniej świetności tym wszystkim obiektom barokowym, które w lepszym lub gorszym stanie dotrwały do naszych czasów i które można jeszcze uratować od zniszczenia.

Skalą naszych dokonań w tym zakresie kierują dwa podstawowe czynniki: środki finansowe i moce przerobowe. Czasami także zwykła obojętność, ale z tymi najsłabiej sobie poradzić. Zdecydowana postawa naszej Komisji Arbitrażowej wobec wykonawcy remontu Bożnicy i osiągnięcie w ten sposób przewidywanego przez tego najsłabszym dowodem.

ważnie następujące rozwiązanie. W prasie centralnej często można spotkać następujące ogłoszenia: „Poważna instytucja pilnie poszukuje starego obiektu zabytkowego. Roboty konserwacyjno-rentowe przeprowadzimy we własnym zakresie”. Może powstać pytanie: po co to i komu potrzebne? — Oto odpowiedź, także zresztą zaczerpnięta z prasy: PAN w starym drewnianym XVI-wiecznym dworku w Mogiłach pod Krakowem, po renowacji i adaptacji tworzyła dla swoich pracowników dom pracy twórczej.

My co prawda PAN-u w Białymstoku nie mamy. Odnośne jednak wrażenie, że pracujący w stosunkowo trudnych warunkach lokalowych pracownicy Politechniki, Filii Uniwersytetu, AMB i naszych środowisk twórczych

Ciąg dalszy na str. 5



Shaw

Komedia na dwa głosy w trzech odsłonach

Budrecki
Kanicki

Dziś do ciebie przyjść nie mogę

Mrozek

Panie Gieniu, załanczymy sobie?



teatr

Jeszcze poczekajmy

Wieloletnia T. im. Al. Węgierski w pierwszych półroczu sezonu 1975/1976: Shaw, Kruczkowski, Budrecki z Kanickim i Mrozek.

Mamy właśnie „półmetek” sezonu 1975/1976. Jest zatem czas podsumowania sezonu 1974/1975 — to premiera Shawa („Złoty”), Kruczkowskiego („Odwet”), Budreckiego i Kanickiego („Dziś do ciebie przyjść nie mogę”), Mrozka („Tango”).

Na konferencji repertuarowej Teatr im. Węgierski uznał się za jeden z najlepszych teatrów artystycznych. Złoty sezon repertuarowy, czyli planowane, gorzej repertuaru dla Szwajcarii i Łemwi, a także dla Białostocka i Zamościa. W tym roku w Teatrze im. Węgierskiego w Białymstoku.

„Złoty i urzędowy” pierwszy sezon należy do T. im. Al. Węgierski. Jego użytkownik w pierwszym półroczu sezonu 1975/1976 — to premiera Shawa („Złoty”), Kruczkowskiego („Odwet”), Budreckiego i Kanickiego („Dziś do ciebie przyjść nie mogę”), Mrozka („Tango”).

Minął zlatol się na afiszu: „Złoty”, „Odwet”, „Dziś do ciebie przyjść nie mogę”, „Tango”. W tym roku w Teatrze im. Węgierskiego w Białymstoku.

„Złoty i urzędowy” pierwszy sezon należy do T. im. Al. Węgierski. Jego użytkownik w pierwszym półroczu sezonu 1975/1976 — to premiera Shawa („Złoty”), Kruczkowskiego („Odwet”), Budreckiego i Kanickiego („Dziś do ciebie przyjść nie mogę”), Mrozka („Tango”).

„Złoty i urzędowy” pierwszy sezon należy do T. im. Al. Węgierski. Jego użytkownik w pierwszym półroczu sezonu 1975/1976 — to premiera Shawa („Złoty”), Kruczkowskiego („Odwet”), Budreckiego i Kanickiego („Dziś do ciebie przyjść nie mogę”), Mrozka („Tango”).

„Złoty i urzędowy” pierwszy sezon należy do T. im. Al. Węgierski. Jego użytkownik w pierwszym półroczu sezonu 1975/1976 — to premiera Shawa („Złoty”), Kruczkowskiego („Odwet”), Budreckiego i Kanickiego („Dziś do ciebie przyjść nie mogę”), Mrozka („Tango”).

Pierwszą premierą sezonu odbyły się pierwsze zapady decyzji konfrontacji repertuarowej (m. in. „Złoty” Shawa). Konferencja repertuarowa była raczej konferencją prasową niż posiedzeniem „człowieka z urzędu”. Przedstawiając plany (zgodnie z Urzędem Wojewódzkim i przedstawicielami Departamentu Teatru i Estrady Ministerstwa Kultury i Sztuki).

Do dziś, to znaczy w ciągu pięciu miesięcy, z zaplanowanych około 17 tytułów w tym roku (niektóre z nich) nie udało się zrealizować — pięć. Pozostało na liście drugie tyle. Ilościowo więc proporcje są prawidłowe. Ale rodzi się pytanie: czy to jest plan, czy tylko deklaracja, że o półmetku trudno mówić.

Nie wszyscy jeszcze na scenie pozycje zaplanowane w pierwszym półroczu sezonu. W tym roku w Teatrze im. Węgierskiego w Białymstoku.

„Złoty i urzędowy” pierwszy sezon należy do T. im. Al. Węgierski. Jego użytkownik w pierwszym półroczu sezonu 1975/1976 — to premiera Shawa („Złoty”), Kruczkowskiego („Odwet”), Budreckiego i Kanickiego („Dziś do ciebie przyjść nie mogę”), Mrozka („Tango”).

„Złoty i urzędowy” pierwszy sezon należy do T. im. Al. Węgierski. Jego użytkownik w pierwszym półroczu sezonu 1975/1976 — to premiera Shawa („Złoty”), Kruczkowskiego („Odwet”), Budreckiego i Kanickiego („Dziś do ciebie przyjść nie mogę”), Mrozka („Tango”).

„Złoty i urzędowy” pierwszy sezon należy do T. im. Al. Węgierski. Jego użytkownik w pierwszym półroczu sezonu 1975/1976 — to premiera Shawa („Złoty”), Kruczkowskiego („Odwet”), Budreckiego i Kanickiego („Dziś do ciebie przyjść nie mogę”), Mrozka („Tango”).

A poziom, inżynierii i sztuki teatru ulepszonej w premierach, które odbyły się? „Fircyka w złotych” nie widziałam. Mówiło się o nim, jako o przedstawieniu przygotowywanym, „Złoty” i „Odwet”, mimo przykadek pracy zespołu aktorskiego, nie urosły poza scenę małego realizmu, czyli jak chęć Szaniawski Matego Zwiędziadła. Z na- Rkadem starania przygotowane „Dziś do ciebie przyjść nie mogę” trudno traktować inaczej niż jako kolejne ognio niezmierzono festiwalu tego widowiska na polskich scenach, a na Białostockie daleko mu do uodupierzenia.

Co zatem urosło T. im. Al. Węgierski do życia na Białostockie? W tym roku w Teatrze im. Węgierskiego w Białymstoku.

„Złoty i urzędowy” pierwszy sezon należy do T. im. Al. Węgierski. Jego użytkownik w pierwszym półroczu sezonu 1975/1976 — to premiera Shawa („Złoty”), Kruczkowskiego („Odwet”), Budreckiego i Kanickiego („Dziś do ciebie przyjść nie mogę”), Mrozka („Tango”).

„Złoty i urzędowy” pierwszy sezon należy do T. im. Al. Węgierski. Jego użytkownik w pierwszym półroczu sezonu 1975/1976 — to premiera Shawa („Złoty”), Kruczkowskiego („Odwet”), Budreckiego i Kanickiego („Dziś do ciebie przyjść nie mogę”), Mrozka („Tango”).

„Złoty i urzędowy” pierwszy sezon należy do T. im. Al. Węgierski. Jego użytkownik w pierwszym półroczu sezonu 1975/1976 — to premiera Shawa („Złoty”), Kruczkowskiego („Odwet”), Budreckiego i Kanickiego („Dziś do ciebie przyjść nie mogę”), Mrozka („Tango”).

„Mój przyjaciel — książka”

Nuż nas czasami dziecięca ciekawość, męczy koniecznie udzielania odpowiedzi na niekończące się pytania. Dzieci są dociekliwie, chcą wszystko poznać, wszystkiego dotknąć i zakosztować. Nie można ich ciekawości zbywać warknięciem: „nie mam czasu!”, „daj mi spokój!”. Wrażliwość maluchów powinna być pielęgnowana z troską i życzliwością, ich ufnosć nie może co chwila napotykać na nasz brak czasu, wieczne zmęczenie i zahanowanie. Czy staramy się rozsądnie ukierunkowywać naturalną ciekawość dziecka, podsycać jego potrzebę wiedzy, pobudzać wyobraźnię?

Naszym sprzymierzeńcem w wychowywaniu dzieci może być książka. Cudowny świat opowieści, bajek, baśni jest często odkrywcą tak oszałamiającym i głębokim, że wazy na całym naszym życiu. Pierwsze lektury, z reguły niesamodzielne, kształtują bardzo plastyczne wyobrażenia o świecie i innych ludziach, które później rozrasta się i — pod wpływem doświadczenia — urealnia. Zawsze jednak pozostaje jakieś na pół dziecięce przeświadczenie, że wszyscy ludzie są do brzy mimo swych wad, a życie — czymś oswojonym i sensownym. Pierwsze rozczarowania w zetknięciu z rzeczywistością dorosłych są mniej dotkliwe, samotność —

nie mniej bolesna. I tuż to „daj mi spokój” — dziecko łatwiej i głębiej przejmie elementarne zasady moralne, niż poprzez system zakazów i pouczeń. Później zaś te reguły postępowania i współżycia, wzbogacane i korygowane w dalszym procesie wychowawczym zdają się być czymś pierwotnym i nienaruszalnym.

Nawyk czytania, ukształtowany we wczesnym dzieciństwie, najczęściej już pozosta-

kiwać ideowych i artystycznych — nie jest „ziemią nieznaną”, pustą brzmieniem dźwiękiem.

Ogłosiliśmy konkurs na zakładanie i powiększanie już istniejących bibliotek domowych. Sądymy, że nie może w nich zabraknąć miejsca również dla książek dziecięcych. Budując się ciekawość

barwnych opowieści o nieznanym świecie i fascynujących przygodach. Mówiąc nieo metaforycznie, biblioteczka powinna być czymś w rodzaju ogniska domowego, skupiającego wokół siebie zainteresowania, rozmowy, zaspokajającego głód wiedzy i potrzebę sensownego odpoczynku ze wszystkich domowników.

Po latach, patrząc na tytuły czytanych w dzieciństwie książek, ogarnia nas rozczarowanie. Sasiadują one na półkach z tomami coraz bardziej opasłymi, skrywającymi wiedzę zgola nie nawną. Gromadzona przez długi czas biblioteka jest wiernym świadkiem naszego dorastania, rozszerzenia się horyzontów myślowych, szukania własnej niepowtarzalnej osobowości. Zawsze też będzie się kojarzyła z aurą dzieciństwa, rodzinnym ciepłem, poczuciem bliskości.

JAN KWASOWSKI

W świecie dziecka

bardziej znośna. I tuż to „daj mi spokój” — dziecko łatwiej i głębiej przejmie elementarne zasady moralne, niż poprzez

Baśnie o jednoznacznym przesłaniu moralnym, niezłomne opowieści, w których Dobro zawsze w końcowym rozrachunku triumfuje. Zło zaś zostaje ukarane... Sugestywność tych książek sprawia, że dziecko łatwiej i głębiej przejmie elementarne zasady moralne, niż poprzez

je. Niezłomne bogactwo fabuły, gatunków, stylów i technik narracyjnych wciąż pociągają, mimo że umysł jest mniej chłonny, ciekawość nieco przyćmiona. Dawne rozmowy o fikcyjnych bohaterach i ich niezwykłych przygodach, nasycające atmosferę rodzinnego domu, zamieniają się z czasem w poważne dyskusje i spory. Książka — ogromna dziedzina ludzkiego doświadczenia, przeżyć, poszu-

mluszeńskich powinna w nich właśnie znajdować odpowiedzi, a jednocześnie — dalsze, coraz dośrodsze pytania. Wychowywanie dzieci nie można zdawać na przypadek — nie zawsze najdrowsze — oddziaływanie telewizji. Zławsza młode małżeństwa muszą pamiętać, że pokole ich dzieci nie powinno świecić pustką. A najwymyślniejsze, najbardziej lubiane zabawki nie zastąpią dziecku

Już za tydzień rozpoczynamy wielką akcję — konkurs pn.: „Mój przyjaciel — książka”, która trwać będzie do końca br. Przyjmujemy zgłoszenia księgozbiorów już istniejących oraz deklaracje o założeniu biblioteczki w czasie trwania konkursu. Przypominamy: przesłanie karty uczestnictwa powoduje przyjęcie zgłoszenia, lecz dopiero potwierdzenie istnienia biblioteki przez redakcyjny zespół oceniający upoważnia uczestnika konkursu do otrzymania premii (w postaci bonów książkowych) za zgłoszenie księgozbioru oraz innych nagród wynikających z zajęcia przez posiadacza księgozbioru określonego miejsca w konkursie.

W tym celu we wrześniu br. zostaną rozslane do wszystkich posiadaczy zgłoszonych bibliotek zaproszenia z prośbą o podanie terminu ustalającego przyjazd zespołu oceniającego. Zaproszenie to opublikujemy także w naszej „Gazecie”.

Od 1 lutego br. przyjmujemy także — potwierdzone przez księgarnie — paragonu zakupu książek na kwotę nie mniejszą niż 100 zł miesięcznie. W każdym miesiącu pomiedzy osobami, które przesyła na adres redakcji paragonu stwierdzające zakup książek, zostaną rozlosowane bony książkowe o wartościach 1000, 500 i 100 zł. Ponadto na za-

kończenie konkursu za systematyczne przesłanie paragonów rozlosujemy nagrody także w postaci bonów książkowych o wartościach 3000, 2500, 2000, 1500 i 1000 zł. Wszystkie księgarnie „Domu Książki” na terenie województwa białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego będą dokonywać — na żądanie — potwierdzenia zakupu książek na odwrócony paragon. Również wszyscy kolporterzy „Domu Książki” będą mogli wydawać paragonu na życzenie uczestnika konkursu. W tym jednak wypadku potwierdzenia paragonu dokona księgarnia zaopatrująca kolportera. Do udziału w losowaniu przyjmować będziemy także potwierdzone przez urząd pocztowy odcinki wpłat za ratalny zakup książek pod warunkiem, że miesięczna rata nie będzie mniejsza niż 100 zł.

Już za tydzień ogłosimy szczegółowy regulamin naszego konkursu, omówienia proponowanych przez nas książek, a także listę niektórych nagród, czekających na uczestników konkursu. Natomiast zgłoszenia przyjmujemy „od zaraz”.

Obok zamieszczamy kartę uczestnictwa, która po wypełnieniu należy przesyłać pod adresem Redakcji „Gazety Współczesnej” 15-950 Białystok, ul. Wesołowskiego 1 z dopiskiem na kopercie: „Mój przyjaciel — książka”.

Karta uczestnictwa

Po zapoznaniu się z regulaminem zgłaszam swój udział w konkursie pn.

„MÓJ PRZYJACIEL — KSIĄŻKA”

(nazwisko i imię)

Dokładny adres

(kod pocztowy)

(miejscowość)

(ulica)

(województwo, gmina)

Jestem posiadaczem biblioteczki domowej od roku. (Wpisać w przybliżeniu rok założenia). Obecnie liczy ona około tomów. (podać orientacyjną liczbę tomów).

Zamierzam założyć biblioteczkę domową.)

*) niepotrzebne skreślić.

Recital Urszuli Sipińskiej

W czasie swoich koncertów w Białymstoku Urszula Sipińska nie śpiewała piosenki pt. „Fortepian w rzece”. W ten sposób zachwiała się nonsens polskiej rozrywki: fortepiany w rzece a Sipińska na scenie.

Jacek Grün

W przygotowaniu — nowe książki o sztuce

W 1976 r. — jak wynika z zapowiedzi wydawnictwa — ukaze się wiele interesujących albumów, monografii, esejów i poradników poświęconych sztuce.

Warto odnotować zapowiedź wydania kolejnego, piątego tomu monumentalnej Historii Malarstwa Polskiego, poświęconego modernizmowi. Publikacja ukaze się staraniem „Aurigi”. Z albumów zaszygnalizujemy przygotowany przez Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe album „Renesans w Polsce” oraz albumową monografię pt. „Grafika i rysunki polskie w zbiorach polskich”, która ukaze się w wydawnictwie „Arkady”. „Malarstwo współczesne w Polsce” — to tytuł kolejnej publikacji przeznaczony również dla odbiorców zagranicznych.

Sztuce obcej poświęcona będzie pierwsza część trzymtomowej edycji „Dzieje sztuki w zarysie” opracowanej przez Porębskiego i Piwockiego. Zgodnie z zapowiedzią powinno się ukazać także drugie zmienione wy-

danie „Historii sztuki w zarysie” Karola Estreichera.

Dwie kolejne monografie poświęcone twórczości Rafaela i Toulouse — Laureta — wzbogacają cykl edytorski Krajowej Agencji Wydawniczej zatytułowany „Twórcy malarstwa europejskiego”. W serii „W kregu sztuki” wydawanej przez „Arkady” w kooperacji z firmami zagranicznymi ukazały się natomiast opracowania monograficzne poświęcone wybitnym twórcom polskim (m. in. Tadeuszowi Kulsiwiczowi) oraz twórcom obcym, takim jak El Greco, Giorgione, Gaudin, Velazquez.

Liczne grono zwolenników ma interesująca seria „Arkad” — „Mała encyklopedia sztuki”. W br. ukaze się kilka kolejnych zeszytów tej serii. O kilkanaście nowych publikacji zwiększy się też dorobek Wydawnictw Artystycznych i Filmowych, sygnujących popularnonaukową serię wydawnictw kieszonkowych, obejmujących praktycznie całość sztuki światowej. (PAP)

Recenzja



Rys. T. Gajl

czytałem — polecam

Ujawnione sensacje

W ciągu ostatnich kilku lat w Republice Federalnej Niemiec ukazało się kilka książek o dużym publicznym zainteresowaniu. Jedną z nich jest „Ujawnione sensacje” autorstwa pisarstwa z nazwiskiem Hitlera. W książce Hitler spowiadał lawinę reżimów tych książek i również reżimów podziwiał na ten temat.

„Ujawnione sensacje” autorstwa pisarstwa z nazwiskiem Hitlera. W książce Hitler spowiadał lawinę reżimów tych książek i również reżimów podziwiał na ten temat.

„Ujawnione sensacje” autorstwa pisarstwa z nazwiskiem Hitlera. W książce Hitler spowiadał lawinę reżimów tych książek i również reżimów podziwiał na ten temat.

„Ujawnione sensacje” autorstwa pisarstwa z nazwiskiem Hitlera. W książce Hitler spowiadał lawinę reżimów tych książek i również reżimów podziwiał na ten temat.

„Ujawnione sensacje” autorstwa pisarstwa z nazwiskiem Hitlera. W książce Hitler spowiadał lawinę reżimów tych książek i również reżimów podziwiał na ten temat.

„Ujawnione sensacje” autorstwa pisarstwa z nazwiskiem Hitlera. W książce Hitler spowiadał lawinę reżimów tych książek i również reżimów podziwiał na ten temat.

„Ujawnione sensacje” autorstwa pisarstwa z nazwiskiem Hitlera. W książce Hitler spowiadał lawinę reżimów tych książek i również reżimów podziwiał na ten temat.

„Ujawnione sensacje” autorstwa pisarstwa z nazwiskiem Hitlera. W książce Hitler spowiadał lawinę reżimów tych książek i również reżimów podziwiał na ten temat.

„Ujawnione sensacje” autorstwa pisarstwa z nazwiskiem Hitlera. W książce Hitler spowiadał lawinę reżimów tych książek i również reżimów podziwiał na ten temat.

„Ujawnione sensacje” autorstwa pisarstwa z nazwiskiem Hitlera. W książce Hitler spowiadał lawinę reżimów tych książek i również reżimów podziwiał na ten temat.

„Ujawnione sensacje” autorstwa pisarstwa z nazwiskiem Hitlera. W książce Hitler spowiadał lawinę reżimów tych książek i również reżimów podziwiał na ten temat.

„Ujawnione sensacje” autorstwa pisarstwa z nazwiskiem Hitlera. W książce Hitler spowiadał lawinę reżimów tych książek i również reżimów podziwiał na ten temat.

„Ujawnione sensacje” autorstwa pisarstwa z nazwiskiem Hitlera. W książce Hitler spowiadał lawinę reżimów tych książek i również reżimów podziwiał na ten temat.

„Ujawnione sensacje” autorstwa pisarstwa z nazwiskiem Hitlera. W książce Hitler spowiadał lawinę reżimów tych książek i również reżimów podziwiał na ten temat.

„Ujawnione sensacje” autorstwa pisarstwa z nazwiskiem Hitlera. W książce Hitler spowiadał lawinę reżimów tych książek i również reżimów podziwiał na ten temat.

„Ujawnione sensacje” autorstwa pisarstwa z nazwiskiem Hitlera. W książce Hitler spowiadał lawinę reżimów tych książek i również reżimów podziwiał na ten temat.

